



Abstrakt: Artykuł opisuje projekt wystawienniczy „Kresy Europy. Ze skarbca Lwowskiego Muzeum Historycznego”, którego efekty zaprezentowano w Muzeum Narodowym w Lublinie, a następnie w Muzeum Miejskim we Wrocławiu (w oddziale Muzeum Archeologiczne). To jeden z największych projektów międzynarodowych Lwowskiego Muzeum Historycznego ostatnich lat. Obejmuje on ponad 600 zabytków z okresu I tysiąclecia p.n.e. – początku XX wieku, pochodzących z ponad 30 krajów Europy, Azji i Afryki. Ekspozycja ukazuje Lwów jako miasto wielu kultur, tradycji i religii.

Na wystawę złożyły się przede wszystkim zabytki archeologiczne i numizmaty, opowiadające o osiągnięciach starożytnych cywilizacji, które wpłynęły na rozwój współczesnego społeczeństwa. Wśród eksponatów znajdują się artefakty kultur prehistorycznych, a także dzieła cywilizacji egipskiej, greckiej i rzymskiej. Zabytki średniowiecza świadczą o przenikaniu się świata chrześcijańskiego i pogańskiego na terenie starożytnej Rusi. Broń, malarstwo i rzeźba z okresu XVIII–XIX wieku przedstawiają Lwów jako miasto wspólnego dziedzictwa ukraińsko-polskiego. Symbolem projektu jest najstarszy w zbiorach muzeum (bo pochodzący z XVI wieku) portret *Roksolana*, przedstawiający Europejkę w orientalnym stroju. To wyrazisty przykład wzajemnego przenikania się kultur i konfrontacji Wschodu z Zachodem.

Oprócz popularyzacji i promocji wspólnego dziedzictwa kulturowego projekt „Kresy Europy. Ze skarbca Lwowskiego Muzeum Historycznego” ma na celu zachowanie i ochronę cennych zabytków kultury światowej przed ewentualnym zagrożeniem zniszczenia w warunkach wojny rosyjsko-ukraińskiej.

Słowa kluczowe: Lwów, Lwowskie Muzeum Historyczne, wystawa, zabytki archeologiczne, numizmaty, broń, portret

Galina Skoropadowa

O czym „milczy” wystawa „Kresy Europy. Ze skarbca Lwowskiego Muzeum Historycznego” *



Il. 1. Artysta nieznany, *Portret Roksolany*, XVI wiek, Europa Zachodnia, drewno, olej, 38 × 25,5 cm, Lwowskie Muzeum Historyczne, fot. Lwowskie Muzeum Historyczne

* Tłumaczyła Katarzyna Losson.

Pogranicze Europy – tak z punktu widzenia zachodniego Europejczyka można określić terytorium współczesnej Ukrainy, gdzie stykają się Europa i Azja. Na tych ziemiach, do których przynależą także Lwów, przenikają się dwa światy o odmiennych tradycjach kulturowych i sposobach życia. To starożytne miasto, miejsce krzyżowania się różnych religii i kultur, których nosiciele ukształtowali jego niepowtarzalny charakter i unikalną przestrzeń, od wieków pełniło funkcję politycznego i gospodarczego centrum. Już w XVI wieku zostało ono docenione przez polskiego poetę Sebastiana Fabiana Klonowica w poemacie *Roksolania, czyli Ziemie Czerwonej Rusi*. Tytuł utworu, opiewającego sam Lwów i jego elity polityczne, nawiązuje do starożytnego koczowniczego plemienia Roksolanów, które przybyło z Azji Środkowej. Pod wpływem „legendy sarmackiej” szlachta i Kozacy zaczęli wywodzić swoje pochodzenie od Sarmatów, a zwłaszcza od Roksolanów.

Na naszej wystawie *Roksolana* to przede wszystkim tytuł obrazu z XVI wieku, ukazującego legendarną postać porwanej do niewoli, a następnie poślubionej przez sułtana Sulejmana Wspaniałego Ukrainki (il. 1). Portret Europejki w bogatym, orientalnym stroju stanowi symboliczną ilustrację złożonych relacji między Wschodem a Zachodem – wzajemnego przenikania się kultur, ich konfrontacji oraz fascynacji, która przez wieki znajdowała odbicie w sztuce, literaturze i historii obu tych światów.

Projekt „Kresy Europy. Ze skarbca Lwowskiego Muzeum Historycznego” stał się jednym z najbardziej ambitnych przedsięwzięć ostatnich lat, zrealizowanych przez Lwowskie Muzeum Historyczne poza granicami Ukrainy. Partnerem w jego organizacji było Muzeum Narodowe w Lublinie. Następnie samą wystawę zaprezentowano w Muzeum Miejskim we Wrocławiu (Muzeum Archeologiczne, Arsenał) oraz w innych miastach Polski.

Na wystawie odwiedzający mogą zobaczyć ponad 600 artefaktów pochodzących z okresu IV tysiąclecia p.n.e. – początku XX wieku, reprezentujących ponad 30 krajów Europy, Azji i Afryki. Ekspozycja została zaprojektowana na wzór dawnych kunstkamer, co umożliwia czytelny podział tematyczny prezentowanej kolekcji. Obejmuje ona między innymi archeologię prehistoryczną i antyczną, zabytki związane z Rusią Kijowską, skarby numizmatyczne, przykłady dawnej broni, portrety malarskie, rzeźby oraz cenną kolekcję orderów.

W ciągu ponad 130 lat działalności Lwowskiego Muzeum Historycznego zgromadzono tam ponad 370 tys. eksponatów. Fundamentem zbiorów pozostawały kolekcje Lwowskiego Muzeum Historycznego, Muzeum Narodowego im. króla Jana III (obecnie część Lwowskiego Muzeum Historycznego), Muzeum Instytutu Stauropigijskiego we Lwowie, Muzeum im. Książąt Lubomirskich oraz Muzeum Towarzystwa Naukowego im. Tarasa Szewczenki, a także liczne zbiory pochodzące od prywatnych kolekcjonerów.

Najliczniej reprezentowane na wystawie są kolekcje archeologiczne i numizmatyczne. Szczególne miejsce zajmują zabytki pochodzące z krajów Azji oraz północno-wschodniej Afryki – regionów, na których przed tysiącami lat narodziły się pierwsze państwa i systemy prawne w dziejach ludzkości. Ekspozycja prezentuje najcenniejsze przykłady wczesnych kultur Mezopotamii, Egiptu i Asyrii z VI–II tysiąclecia p.n.e., takie jak figury sakralne, ceramika czy przedmioty rytualne. Jednym

z najważniejszych osiągnięć tego okresu pozostaje wynalezienie pisma klinowego. Wśród najciekawszych eksponatów znajdują się wotywnie gwoździe z inskrypcjami wykonanymi pismem klinowym Sumerów, biegnącymi wokół podstawy. Opisują one między innymi przebudowę świątyni przez Gudeę, władcę Lagaszu (2142–2116 p.n.e.), znanego również z charakterystycznych rzeźb przechowywanych dziś w Luwrze. Na jednym z gwoździ odczytano inskrypcję: „Dla Ningirsu, potężnego bohatera Enlila, Gudea, władca Lagaszu, stworzył to, co było potrzebne, zbudował Eninnu, swojego świetlistego ptaka Imduguda, i przywrócił go do potęgi”. Tego rodzaju gwoździe wbijano w ściany świątyń, pozostawiając widoczną „główkę” z zapisaną informacją. Znaczący postęp w badaniach nad eksponatami z pismem klinowym poczynił młody archeolog Mykoła Majorczak, pracownik naszego muzeum. Po wybuchu wojny w Ukrainie zgłosił się na ochotnika do sił zbrojnych i zginął w czerwcu 2023 roku podczas wykonywania misji bojowej. Dalsze opracowanie tych niezwykłych artefaktów wciąż czeka na kolejnych badaczy.

Rzymianie kształtowali swoją kulturę, opierając ją na trzech głównych filarach: wojskowości, polityce i religii. Wierzyli, że ich sukces zależy przede wszystkim od nich samych, a od bogów oczekiwali jedynie przychylności i ochrony. Na wystawie prezentowany jest unikatowy wotywny przedmiot – dłoń trzymająca niegdyś figurkę bogini Wiktorii (która nie zachowała się do naszych czasów). To jedyny znany artefakt tego typu odnaleziony poza granicami Imperium Rzymskiego – na terenie dzisiejszego obwodu tarnopolskiego w Ukrainie. Na powierzchni dłoni widnieje inskrypcja dedykacyjna, informująca, że ów przedmiot był darem młodszego oficera armii rzymskiej, Gajusza, złożonym bogu Jowiszowi Dolicheńskiemu w podziękę za zwycięstwo w bitwie. Gajusz służył w prestiżowej jednostce wspomnianej w inskrypcji – I kohorcie Flavii Ulpia Hispanorum, formacji kawaleryjskiej, liczącej tysiąc rzymskich obywateli i stacjonującej w prowincji Dacja.

Antropomorficzne i zoomorficzne przedstawienia, formy chlebków, przeszliki, przestrzenne symbole (żetony), ozdoby z kłów dzika oraz amulety wykonane z różnych materiałów przybliżają do zrozumienia fenomenu kultury trypolskiej – jednego z najbardziej wyrazistych przejawów cywilizacji epoki eneolitu na terenach Europy. Niektóre artefakty, choć na pierwszy rzut oka zdają się przedmiotami codziennego użytku, mogą mieć znaczenie magiczne – wskazuje na to ich kontekst archeologiczny, sugerujący nadanie im cech sakralnych. Szczególnie zainteresowanie budzą tzw. naczynia-lornetki, pozbawione dna, których funkcja do dziś pozostaje jedną z największych zagadek tej kultury. Istnieje wiele hipotez na ten temat – jedna z nich zakłada, że „lornetki” używano podczas rytuałów „pojenia ziemi”, będących elementem agrarnego kultu płodności.

W II–III wieku n.e. na terenach dzisiejszej Ukrainy zaczęły się rozpowszechniać rzymskie srebrne monety – denary. Ich obecność wiązała się z faktem, że na początku I wieku n.e. cały antyczny świat znalazł się pod panowaniem Rzymu. Po zdobyciu Dacji granice Imperium Rzymskiego sięgały Karpat oraz brzegów Dniestru. Na wystawie prezentowane są skarby pochodzące z Olejowa (w obwodzie tarnopolskim), Przędzeli (w województwie podkarpackim) oraz Zbuża (w obwodzie rówieńskim). Monety te były bite w głównym mennictwie w Rzymie z wysokiej jakości stopu zawierającego co najmniej 75% srebra. Denary, niegdyś



II. 2. Wotum, II–III wiek, warsztat prowincji rzymskiej Dacja, brąz, odlew, Lwowskie Muzeum Historyczne. Obiekt odnaleziony w miejscowości Myszków (w obwodzie tarnopolskim), fot. Lwowskie Muzeum Historyczne



Il. 3. Enkolpion, XI–XIII wiek, brąz, odlew. Obiekt odnaleziony we wsi Sknitów (w obwodzie lwowskim), Lwowskie Muzeum Historyczne, fot. Lwowskie Muzeum Historyczne. Na przedniej stronie przedstawiona Matka Boska, po prawej i lewej stronie reliefowy napis wykonany „lustrzanym” odbiciem: „Święta Bogurodzico, pomagaj”. W medalionach – postacie świętych od pasa w górę. U góry Święty Piotr z napisem PETER, na dole Święty Bazyli z napisem VASIL. W bocznych medalionach święci bezsrebnicy – Kosma i Damian. Na tylnej stronie ukrzyżowany Chrystus. W okrągłych medalionach postacie ewangelistów od pasa w górę: u góry – Marek, u dołu – Jan, po lewej – Łukasz, po prawej – Mateusz



Il. 4. Order Złotego Runa, lata 1872–1918, Wiedeń [Austria], złoto, emalia, Lwowskie Muzeum Historyczne, fot. Lwowskie Muzeum Historyczne

pełniące funkcję środka płatniczego, dziś można postrzegać także jako dzieła sztuki medalierskiej – znakomitą galerię portretów cesarzy rzymskich. Równocześnie zwiedzających może zainteresować ich siła nabywcza. W *Historii naturalnej* z 77 roku n.e. Pliniusz Starszy pisał, że cena czarnego pieprzu w ziarnach wynosiła 4 denary za funt, czyli około denara za 100 gramów. Jeden denar odpowiadał 4 sestercjom lub 10 asom. Obiad lub pół litra wina kosztowały 2 asy, dzienna dniówka legionisty wynosiła 10 asów, a za dobrego niewolnika należało zapłacić 500 denarów.

O przenikaniu się światów chrześcijańskiego i pogańskiego na ziemiach Rusi Kijowskiej najlepiej świadczą liczne przedmioty osobistej pobożności odkrywane w licznych skarbach archeologicznych z okresu książęcego. Ze względu na ograniczoną liczbę źródeł pisanych znaleźska te mają ogromne znaczenie dla oszacowania wpływu chrześcijaństwa na ówczesną ludność. W czasach Rusi Kijowskiej rozwijało się złotnictwo – ozdoby nosili powszechnie zarówno mężczyźni, jak i kobiety, niezależnie od statusu społecznego. Wśród nich znajdowały się: kolczyki, naszyjniki, bransolety, pierścienie, grzywny, krzyżyki, ikonki, zawieszki, lunule oraz inne wyroby, możliwe do zobaczenia. Szczególnie cenne są krzyże-relikwiarze (enkolpiony), które upowszechniły się wraz z przyjęciem chrześcijaństwa. Wiara w ich cudowną moc wiązała się z kultem relikwii, rozpowszechnionym w Kościele chrześcijańskim, choć jej korzenie sięgały jeszcze epoki przedchrześcijańskiej.

„Jakbyśmy trafili do prawdziwego skarbcza” – tak odwiedzający opisywali swoje wrażenia z otwarcia wystawy falerystyki w Lublinie. Kolekcja ta, oprócz wyjątkowej wartości artystycznej i historycznej, ma również niezwykłą historię muzealną. Część prezentowanych orderów została przekazana w depozyt do Muzeum im. Książąt Lubomirskich we Lwowie przez Agenora Marię Joachima Gołuchowskiego w 1939 roku. W obliczu groźby wojny osoby prywatne uznały muzeum za najbezpieczniejsze miejsce do przechowania swoich dóbr. Podczas II wojny światowej jedynie cud uchronił kolekcję przed wywiezieniem do Niemiec. Były pracownik muzeum, znany archeolog Igor Szwesznikow, we wspomnieniach pisał, że „podczas odwrotu Niemcy ograbili część muzealnych zbiorów, między innymi opróżnili muzealny sejf”. Kilka miesięcy po wejściu Armii Czerwonej do Lwowa pracownicy muzeum natknęli się na szczelnie zamkniętą skrzynię, w której znajdowały się odznaczenia. Nieznane okoliczności uniemożliwiły wywiezienie najcenniejszej części kolekcji.

Nie wiadomo, do kogo dokładnie należały te odznaczenia – dokumenty zaginęły. Wszystko wskazuje jednak, że właścicielem znacznej części kolekcji był sam Agenor Maria Adam Gołuchowski, kawaler ponad 20 orderów, którego portret z Orderem Złotego Runa prezentowano na wystawie. Ogółem w zbiorach Muzeum przechowywane są odznaczenia i komplety insygniów orderowych (znak orderu, gwiazda i wstęga) z XVIII – początku XX wieku z 26 krajów świata (Europy Zachodniej i Środkowej, Bałkanów i Wschodu).

Ze szlacheckiego rodu Gołuchowskich wywodziło się wielu wybitnych działaczy państwowych, urzędników i przedstawicieli świata kultury. Na wystawie można zobaczyć bojowy pałasz, złamany na wrogu, który hrabia Mieczysław Gołuchowski utożsamiał ze świętym koronacyjnym mieczem polskich królów – Szczerbcem. Potwierdza to grawerowany napis na głowni: „SZCZERBIEC MIECZYŚŁAWA HRABI

GOŁUCHOWSKIEGO PEKNIĘTY NA CZASZCE MOSKALA POD RACHOWEM DNIA 16/9 1831”. Zachowała się także głównie urzędniczej szpady z drugiej połowy XIX wieku, opatrzona napisem: „SZPADA STANOWA JÓZEFA WINCENTEGO + 1806 WOJCIECHA 1840 I AGENORA + 1875 HRABIÓW GOŁUCHOWSKICH”, co świadczy o tym, że broń należała do trzech pokoleń członków rodziny.

Historyczne, społeczne i religijne konteksty można odczytać ze zbiorów broni, malarstwa i rzeźby pochodzących z XVII–XIX wieku. Galeria portretów przedstawia postacie, które współtworzyły historię państw władających Lwowem na przestrzeni dziejów: Augusta II, Franciszka Józefa I, Józefa II Habsburga, Marii Kazimiery Sobieskiej, Władysława Wołiańskiego, Józefa Poniatowskiego oraz Zofii Potockiej. Znaczący wkład w kształtowanie architektonicznego oblicza miasta miał grecki kupiec Konstanty Korciański, fundator wielu budowli, w tym głównej siedziby Lwowskiego Muzeum Historycznego przy Rynku 6, znanej także jako Kamienica Królewska (w latach 1642–1723 należącej do rodziny Sobieskich). Portret wykonano na jedwabiu. Jest on powstałym w 1669 roku kopią zniszczonego sztandaru, który znajdował się w kościele Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny.

Cennym świadectwem epoki są portrety trumienne, popularne zarówno wśród mieszkańców Rzeczypospolitej, jak i Wojska Zaporoskiego. Ekspozyty prezentowane na wystawie pochodzą z pochówków przy cerkwi Uspieńskiej we Lwowie.

O ciągłości tradycji oraz o kształtowaniu od najmłodszych lat określonych cech charakteru, umiejętności fizycznych i specyficznego światopoglądu świadczą przedmioty określane jako „broń dziecięca” – wytwarzane w celach dydaktycznych, ale także będące oznaką statusu społecznego dziecka.

Myślistwo, pierwotnie proste zajęcie służące zdobywaniu pożywienia, z czasem przekształciło się w przywilej i rozrywkę wyższych warstw społecznych. Broń myśliwska przestała być jedynie praktycznym narzędziem – stawała się dziełem sztuki, często zdobionym wizerunkami antycznych bogów, scenami polowań lub trofeami łowieckimi.



Il. 5. Artysta nieznany, *Portret K. Korciańskiego*, 1669, Lwów, adamaszek (jedwab), płótno, olej, 131 × 101 cm, Lwowskie Muzeum Historyczne, fot. Lwowskie Muzeum Historyczne

¹ Helm, Muzeum Ziemi Wschodnich, [s.a.], <https://ziemiewschodnie.pl/pl/mediateka/helm> [dostęp: 25.06.2025].



Galina Skoropadowa – zastępczyni dyrektora Lwowskiego Muzeum Historycznego ds. pracy naukowej i edukacyjnej. Od 2003 roku pracuje w Muzeum Etnografii i Przemysłu Artystycznego Narodowej Akademii Nauk Ukrainy, a od 2016 roku w Lwowskim Muzeum Historycznym. Kuratorka projektów wystawienniczych, edukacyjnych i integracyjnych. Współorganizatorka i uczestniczka wielu projektów międzynarodowych z udziałem muzeów w Polsce i na Litwie, które przyczyniły się do popularyzacji pozytywnego wizerunku Ukrainy na świecie i ochrony jej zabytków przed zagrożeniami wojennymi, między innymi wystaw: „Geniusz Lwowa. Lwów jako ośrodek sztuki i jego kolekcje artystyczne” (2023–2024) na Zamku Królewskim w Warszawie, „Ruś Kijowska. Początek” (2024) w Litewskim Muzeum Narodowym, „Kresy Europy. Ze skarbca Lwowskiego Muzeum Historycznego” w Muzeum Narodowym w Lublinie (2024–2025) i w Muzeum Archeologicznym we Wrocławiu (2025), „Pałac w Podhorcach. Historia i kolekcje sztuki” (2025) w Muzeum Narodowym – Pałacu Wielkich Książąt Litewskich w Wilnie.

Cennym zabytkiem sztuki zbrojeniowej Dalekiego Wschodu, łączącym ochronę przed fizycznymi i duchowymi zagrożeniami, jest zbroja korpusowa wykonana w Japonii w XVII–XVIII wieku. Prawie cała powierzchnia napierśnika pokryta została wygrawerowanym bonji – sanskryckim zapisem stylizowanym na hieroglify. W tekstach religijnych Japonii sanskryt odgrywał rolę analogiczną do łaciny w Europie.

Wiele interesujących artefaktów militarnych to efekt mistrzowskiej sztuki zbrojmistrzowskiej Iranu, dominującej w świecie szyickim. „Przykładem może być rzadki rodzaj hełmu w postaci głowy rogatego demona – «kulag hud divsar» – który wraz ze skórą tygrysa stanowi charakterystyczny, rozpoznawalny element wizerunku legendarnego bohatera Rustama z eposu Firdousiego Szahname”¹. Wschodnie motywy oraz kunsztowne wykonanie tych artefaktów nabierają nowego wyrazu w europejskim środowisku. To właśnie tę unikalną syntezę możemy obserwować na terenach Ukrainy, będącej miejscem spotkania i przenikania się dwóch cywilizacji.

Projekt „Kresy Europy. Ze skarbca Lwowskiego Muzeum Historycznego” to kolejna wyjątkowa okazja, by zaprezentować obywatelom i gościom Polski osiągnięcia kulturowe, światopoglądy oraz tradycje różnych epok, krajów i narodów świata – ukazane przez pryzmat Lwowskiego Muzeum Historycznego. Pełnoskalowa inwazja Rosji na Ukrainę w 2022 roku nadała nowy wymiar międzynarodowej współpracy. Poza misją edukacyjną, popularyzacyjną i promocją wspólnego dziedzictwa kulturowego zespół projektu dąży również do zachowania i ochrony muzealnych eksponatów przed potencjalnymi zagrożeniami wojennymi. Nieprzewidywalne ataki rakietowe wymierzone w ludność cywilną oraz ośrodki kultury niosą ze sobą wysokie ryzyko zniszczenia bezcennych skarbów światowego dziedzictwa. Dlatego też prezentacja kolekcji Lwowskiego Muzeum Historycznego w polskich muzeach pełni także funkcję ochronną – służy zabezpieczeniu cennych artefaktów. Składamy serdeczne podziękowania polskim kolegom-muzealnikom oraz całemu narodowi polskiemu za wsparcie i pomoc w tym trudnym dla Ukrainy czasie. Razem możemy więcej!

Autor idei wystawy: dr hab. Roman Chmelyk
(dyrektor Lwowskiego Muzeum Historycznego)

Kuratorzy: Galina Skoropadowa (Lwowskie Muzeum Historyczne),
dr Marcin Gapski, Jacek Jeremicz (Muzeum Narodowe w Lublinie)

Projekt dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Bibliografia

Hełm, Muzeum Ziemi Wschodnich, [s.a.], <https://ziemiewschodnie.pl/pl/media-teksta/hełm> [dostęp: 25.06.2025].